

Co tam?

Hey

Pytam i błędzę – zatem nie pytam
Chybiam o wieczność, omijam punkt
Życie to spacer po prochach klasyków
Jestem i zniknę
Istoty przeniknąć nie zdołam i tak

Tak mi beztroski brakuje dziecięcej
Ciężą mi: szkielet, mięśnie i myśl
Duchem nie wzlecę powyżej sufitu
Ginę, przepadam
Gdzie jest Ariadna?
Gdzie jest jej nić?

Ahu, aha
Ahu, aha
Ahu, aha
Ahu, aha

A jak Ty się masz?
(Czy zima niezbyt surowa?)
A jak Ty się masz?
(Czy pod dostatkiem masz złota?)
A jak Ty się masz?
A jak Ty się masz?

Ahu, aha
Ahu, aha
Ahu, aha
Ahu, aha